

Babki z piasku, czyli jak zbudowano starożytny Egipt – 4

19 listopada 2021

Dziś zaczniemy naukowo, System (czyli Nauka) twierdzi, że Sfinks został wycięty z podłoża skalnego, a pierwotny kształt odrestaurowano warstwami wapiennych bloków. Ma złamany nos. Mierzy 73 m długości od łapy do ogona, 20 m wysokości od podstawy do czubka głowy i 19 m szerokości w tylnym zadzie. Jest to najstarsza znana monumentalna rzeźba w Egipcie i jedna z najbardziej rozpoznawalnych rzeźb na świecie. Dowody archeologiczne sugerują, że został stworzony przez starożytnych Egipcjan ze Starego Państwa za panowania Chefrena, czyli ok. 2558-2532 p.n.e.

Antysystem zaś twierdzi, że Sfinks ma 14 tysięcy lat, bowiem jego wzrok miał być skierowany na gwiazdozbiór Lwa, który znajdował się wówczas z powodu precesji ponad horyzontem. Istnieje również teoria o wodzie i tu mamy dwie opcje: albo lało z góry, albo Sfinks był zalewany wielokrotnie powodziami, co przesunęło czas jego istnienia na setki tysięcy lat.

Komu wierzyć? Najlepiej własnym oczom nie bojąc się wyciągać własnych wniosków na podstawie posiadanej wiedzy i zdrowego rozsądku.

Woda rozmyłaby tego Sfinksa szybciej niż kury by go rozdziobały, bowiem wapień według skali twardości Mohsa ma 3 punkty, czyli jest dosyć miękki. Wapień i piaskowiec to słabe, bo porowate materiały, na które nie można nakładać grubej warstwy tynku, a nałożony nie powinien wytrzymać więcej niż 200 lat.

Tak oto wygląda dowód archeologiczny z opisem snu Totmesa, na którym oparto oficjalną datę.

A tak wyglądała ta ruina jeszcze 100 lat temu.

Na poniższej fotografii widać również, że kiedy zaczęto go kleić i szpachlować (bo rzeźbieniem żadną miarą tego nazwać nie można), użyto sporej ilości cegieł. Musiało się to od razu rozpadać.

Kolejna przedstawia i udowadnia, jak słaby jest wapień. Podparto głowę, dopóki specjaliści-budowlańcy nie wymyślili sposobu, jak posklejać twarz, aby nie odpadła

Następna fotografia przedstawia mitycznych starożytnych rzemieślników, którzy miedzianymi dłutami ryli w kamieniu. To jedna z „odrestaurowanych” świątyń a nie Sfinks, lecz pokazuje, jak ten cały proces „starożytności” zbudowano.

Sfinksa ulepiono po 1670 roku i to jak jak najbardziej naszej ery. Dlaczego tak uważam? Ponieważ niczego o nim nie napisał pan Athanasius Kircher, pierwszy egiptolog, który odszyfrowywał hieroglify. Zwiedzał podziemia pod piramidami i opisał w reportażu „Spinx Mystagoga” umieszczone tam mumie, a piramidy jego zdaniem wyglądały jak niżej (według mnie ich wielkość została mocno przesadzona i powinny wyglądać tak jak sudańskie – daję obie dla porównania).

Dowodem na to, że piramidom zwiększono rozmiary, jest zdjęcie australijskich żołnierzy na betonowych bloczkach Wielkiej Piramidy. Tak wyglądają te bloczki po stu latach. Tam, gdzie dosypano za mało cementu, obróciły się już w proch.

Ósme zdjęcie udowadnia, że lania cementu nie zaprzestano również w XX wieku. Na fotografii widać również, jak cement przykleił się do szalunku. Po odprysku widać, że jest stosunkowo świeży.

Kolejne zdjęcie udowadnia, że nidy nie było tzw. licówek. Widać, że na szczycie bloczki kształtowano szalunkiem na skos, czyli szczyt był zaplanowanym dziełem. Proszę spojrzeć na podpórki, nikt takiego kłoca by nie taszczył z dołu, żeby

kradziona licówka na łeb mu nie spadła.

A tutaj widać, że budowla jest tandetna. Wszystko się zapada pod jej ciężarem.

Następna fotografia pokazuje, że wejścia konstrukcyjnie nie pasują ani do skosu piramid, ani do bloczków, którymi je obłożono.

Na podsumowanie powiem, że Egipcjanie tego geszeftu nie wymyślili. Po prostu zbudowano im wypasioną historię, a nam zabrano. Bo nasi przodkowie przecież nie byli głupszy od Egipcjan. Dlaczego nikt nie widzi odpadających tynków, rozpadającego się piasku, ruiny i tandety? Ponieważ starożytna historia musi pasować do „Tory”. Archeologia stała się religią.

Jak zwiększono wymiary piramidom? Według mnie warstwa po warstwie – układano na zewnątrz szalunek, wewnątrz podzielono na bloczki cienkimi blachami i lano zaprawę. Nie było żadnych kosmitów z ich antygravitacją, tylko woda, piasek i jak widzimy, za mało cementu.

Autorstwo: robi1906

Źródło: WolneMedia.net